

Talmont: Nasz projekt poparli liberalowie i konserwatyści Etniczne i etnograficzne dziedzictwo Litwy

pl.delfi.lt

czwartek, 2 maj 2013 r. 07:11

© DELFI (J.Markevičiaus nuotr.)

Ostatnio w Sejmie zostały zgłoszone dwa projekty dotyczące etnicznego i etnograficznego dziedzictwa Litwy. Przewodniczący sejmowego Komitetu Praw Człowieka Leonard Talmont chce, aby 25 stycznia na Litwie był Dniem Wspólnot Narodowych. Natomiast grupa posłów litewskich zgłosiła projekt, aby rok 2014 ogłosić Rokiem Regionów Etnograficznych.

Projekt o regionach etnograficznych zgłosił liberał Algis Kašeta. „Jest to projekt dotyczący kultury. Mamy chęć zwrócenia uwagi na litewskie dziedzictwo regionalne. Zaczynając chociażby od dialektów i gwar regionalnych” - wyjaśnił swój pomysł PL DELFI poseł Kašeta. Projekt poza Kašetą projekt poparli Irena Degutienė, Kęstutis Daukšys, Julius Sabatauskas, Petras Gražulis, Valdas Vasiliauskas.



Wileńszczyzna - to nie region

W projekcie inicjatorzy chcą, aby powstała specjalna komisja, która opracowywałaby plan obchodów. Natomiast w budżecie na 2014 r. ma być przewidziane finansowanie obchodów Roku Regionów Etnograficznych.

Algis Kašeta podkreślił, że etnograficzne rejony nie mają nic wspólnego z mniejszościami etnicznymi. Wileńszczyzna nie zostanie wyodrębniona jako oddzielny region. „Większość przedstawicieli polskiej mniejszości mieszka w Dzūkiji. Zresztą dotychczas granice między poszczególnymi regionami nie zostały prawnie uregulowane. Są co do nich spory między etnografami i językoznawcami. Być może to będzie dobra okazja do uregulowania tych kwestii” - wyjaśnił Kašeta.

Nie ma sprzeciwu w Sejmie

Leonard Talmont przed kilkoma tygodniami wniósł na rozpatrzenie Sejmu poprawki do Ustawy o dniach pamiętnych. Poseł proponuje, aby 25 stycznia ustanowić Dzień Wspólnot Narodowych. W ten dzień w roku 1323 Wielki Książę Litewski Giedymin wysłał wiadomość do mieszkańców europejskich miast Lubeki, Bremy, Magdeburga i innych. Książę zwrócił się do przedstawicieli rozmaitych zawodów, aby osiedlali się na Litwie. Książę złożył też obietnicę, że dla nowych mieszkańców Litwy zostaną stworzone dogodne warunki do życia i pracy w bursztynowym kraju.

„Spotkałem się z przedstawicielami wszystkich wspólnot narodowych. Spotkaliśmy się właśnie w dniu, w którym książę Giedymin wysłał swoje listy do miast Zachodniej Europy i postanowiliśmy, że musimy mieć taki dzień. W pierwszym czytaniu projekt został zaaprobowany. Obecnie nad nim pracują komitety sejmowe” - opowiedział PL DELFI Leonard Talmont.

Na Litwie 18 proc. mieszkańców stanowią mniejszości narodowe, więc one zdaniem posła muszą mieć swój

dzień do zaprezentowania własnej kultury i tradycji. „Kiedy przedstawiałem projekt w Sejmie, to sprzeciwu nie było. Poparli go liberałowie i konserwatyści. Więc sądzę, że Sejm poprze te zmiany jeszcze podczas wiosennej sesji” - podkreślił Talmont.

Posel Algis Kašeta powiedział PL DELFI, że nie może skomentować tego pomysłu, bo o nim nie słyszał.

Wszystko zależy od formy

Znany publicysta Jacek Jan Komar sądzi, że pomysł Talmonta jest dobry, ale wszystko będzie zależało od formy. „Data została wybrana dobrze. Jeśli to ma podkreślić historyczną i obecną wieloetniczność i wielokulturowość Litwy, to w takim razie to będzie czymś pozytywnym. Wszystko będzie zależało od formy obchodów. Jeśli to będzie dzień, w którym będą przeprowadzane różne marsze, to może denerwować wiele osób. Natomiast jeśli to będzie szereg koncertów lub imprez prezentujących mieszkające na Litwie mniejszości narodowe, to będzie bardzo dobrze odebrane” - powiedział PL DELFI Jacek Komar.

Publicysta tygodnika „Veidas” Audrius Bačiulis również nie widzi problemu. „Jeśli wspólnoty narodowe chcą mieć własne święto, to nie widzę przyczyny dlaczego nie mieliby go mieć. Pozwólmy im świętować. Cała walka ze świętami czy dniami upamiętniającymi nie ma sensu. Mi osobiście nie podoba się, kiedy 9 maja maszerują różnego rodzaju sowieccy weterani. Ale jeśli chcą - to dlaczego nie? My będziemy w ten dzień obchodzili Dzień Europy” - powiedział PL DELFI Audrius Bačiulis.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.